№ 240. Piątek 21. Października 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inserсya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. komisya krajowa dla spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych w lwowskim okręgu administracyjnym mianowała adjunktów sądowych *Alfreda Ullricha Ullrichsthal. Walentego Pieszkiewicza* i *Alexandra Prokopowicza*, tudzież aktuaryuszów urzędów powiatowych *Ignacego Torczyńskiego, Jana Gajewskiego, Teofila Felixa Listowskiego, Roberta Foedricha* i *Faustyna Jahnera* prowizorycznymi adjunktami urzędów powiatowych.

Lwów, 14. października 1859.

Ofiary pieniężne na utworzenie korpusu ochotników z obwodu złoczowskiego.

III. W powiecie Złoczowskim złożyli WW.: Właścicielka dóbr Remizowiec Celestyna Zawadzka 50zł.; właściciele dóbr: Jan Kielanowski w Strutynie 50zł.; Bredschiner w Wicynie 50zł.; Suzanna hr. Ożarowska w Lackiem 30zł.; Władysław Augustynowicz w Kniażem Bojomir Starzyński w Snowiczu 20zł.; panna Dulska w Żukowie 15zł. 75c.; Julian Malczewski w Skwarzawie 15zł. 75c.; Kwiryn Niezabitowski w Płuhowie 10zł. 50c.; Józef Ostrowski z Kropiwny 10zł. 50c.; Strzelecki z Płuhowa 10zł.; Adam Dzierzkowski z Chilczycz 10zł.; Wiktor Rzewuski z Gołogór 5zł. 25c.; Listowski z Koropca 20zł. w obligacyach; Michał Dąbrowski, gr. kat. proboszcz 26zł. 25c.; Fugowski, gr. kat. proboszcz 4zł. 20c.; Stefan Major, rz. kat. proboszcz i honorowy kanonik 2zł. 10c.; Piasecki, gr. kat. proboszcz i dziekan 2zł.; gr. kat. proboszczowie: Dolnicki 2zł.; Lewicki z Bełzca 1zł. 25c.; Rypiński 1zł. 5c.; Kotowicz 1zł. 5c.; Dumański 1zł.; Drozdowski 1zł.; Winkler, rz. kat. wikary 1zł.; Konstanty Tretter z Płuhowa 7zł.; Adam Świderski z Żelechowiec 5zł. 25c.; Wilhelm Kochański z Lackiego 5zł. 25c.; Wincenty Byczkowski z Gołogór 5zł.; Stachowski z Snowicza 5zł.; Julian Duszyński z Zaszkowa 3zł.; Leon Jastrzembski z Remizowiec 2zł. 10c.; Jan Radomski z Kniażego 2zł. 10c.; Antoni Osowiec z Kniażego 2zł.; Semenetz z Lackiego 2zł.

(Dokończenie nastąpi.)

Sprawy krajowe.

(Dar księżny Kantakuzeno.)

Lwów, 19. października. JW. Helena księżna Kantakuzeno złożyła w lwowskim filialnym komitecie wojskowym kwotę 100 zł. w. a. dla ranionych w ostatniej kampanii wojowników austryackich, i dar ten oddano już na przeznaczony użytek.

(Nowiny dworu.)

Wiedeń, 17. października. Jego c. k. Apost. Mość raczył udzielać w ciągu dzisiejszego przedpołudnia w c. k. burgu prywatnych audyencyi, poczem przyjmował Jego cesarzewicz. Mość Arcyksięcia Albrechta odjeżdżającego do Warszawy. Słychać, że w towarzystwie Arcyksięcia podczas jego podróży do Warszawy znajduje się także Jego Excelencya podsekretarz państwa w ministeryum spraw zewnętrznych baron Werner.

Jego wielko-książęca Mość c. k. fml. i komendant korpusu Alexander książę Heski i Nadreński miał przedwczoraj zaszczyt być na obiedzie u dworu.

Ich cesarzewiczowskie Moście Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i dostojna jego małżonka przyjechali tu dzisiaj z Ischl.

Przedwczoraj była ministeryalna konferencya w ministeryum spraw zewnętrznych.

Obrady kapituły orderu Maryi Teresy ukończono już upłynionego tygodnia, a odnośny projekt przedłożono Jego c. k. Apost. Mości do najwyższego potwierdzenia.

Ameryka.

(Nieporozumienia między Danią i San Domingo załatwione. — Sprawa San Juan.)

Według wiadomości z **Nowego Yorku** załatwione zostały nieporozumienia między Danią a St. Domingo na drodze legalnej, a *Gaceta Official* wychodząca na wyspie St. Domingo gratuluje republice dodając: „Rząd w St. Domingo z radością ujrzy chorągiew Danii powiewającą na konzularnym budynku Jego Mości Króla duńskiego, oraz radować się będzie z przywrócenia dyplomatycznych stosunków między temi obudwoma państwami.“

— Na korespondencyę między gubernatorem Douglas a jenerałem Harney powstaje *Times*, i sądzi, że nadszedł teraz czas zabezpieczyć angielskie prawa co do wybrzeży spokojnego Oceanu, ażeby nie utracić na zawsze stanowiska należącego się Anglii jako narodowi. „Sposób, pisze *Times*, w jaki ułożono i wykonano plan inwazyi, wcale niedowodzi szlachetnego postępowania republikańskiego jenerała. Z korespondencyi między gubernatorem Douglas a Harney okazuje się jasno, że jenerał korzystał z mało znaczącego wypadku, ażeby wykonać plan przygotowany od dawna. Zdaje się, że już od kilku miesięcy a nawet od początku roku powzięty był zamiar zbrojnej inwazyi.“

Hiszpania.

(Etat armii. — Sprawa marokańska.)

Madryt, 12. października. *Corresp. autogr.* donosi, że wyszedł rozkaz postawić armię przeznaczoną na wyprawę do Maroko na 50 batalionów.

Kortezy potwierdziły projekt ustawy, według której siła armii wynosić ma 100.000 ludzi, i upoważniają rząd powiększyć tę armię w razie potrzeby o 60.000 ludzi.

— Według doniesień z Algesiras miała korweta parowa „Narvaez“ odpłynąć z portu tego dnia 14go b. m., by udać się do Tangeru i zabrać ztamtąd odpowiedź Cesarza marokańskiego na ultimatum hiszpańskie. Termin w tej mierze wytknięty upływa z 15. października. W razie niepomyślnej odpowiedzi zabierze korweta ze sobą także i konzula hiszpańskiego p. Blanco. Paropływ transportowy „San Quintin“ towarzyszyć będzie korwecie dla przewiezienia tych familii, któreby chciały Tanger opuścić.

Paropływem „Indus“ z Gibraltaru nadeszły doniesienia z Tangeru z dnia 6go b. m. Marokański minister spraw zewnętrznych odmówił stanowczo żądaniom Hiszpanii co do wynagrodzenia pieniężnego. Mieszkańce Tangeru są teraz w wielkiej obawie przed następstwami wojny jak sądzą nieuchronnej.

Ostatnie sprawozdania z głębi cesarstwa marokańskiego donoszą, że tamtejszy stan rzeczy nieco się polepszył. Dnia 15. września był Cesarz jeszcze w Fezie niepokojony podjazdami znacznego korpusu wojskowego, lecz mimo to utrzymywał ciągłą komunikacyę z Mequinez, Maroko, a nawet z Tangerem, dokąd kuryer przybył z głębi kraju jeszcze 21. września. Następnego kuryera z 9. października spodziewano się tam około 14go lub 15go. Korsarzy ryfejscy przysposabiają się do zaciętej walki z Hiszpanią. Obwarowali wąwozy w Tiuzuin, którędy możnaby obejść włości ich i uderzyć na nich z zaplecza. Siła zbrojna tych korsarzy wynosi do 30.000 zbrojnych: w szeregach ich nie ma jednak ani karności ani porządku potrzebnego, a korsarze nie wytrzymaliby ataku armii hiszpańskiej, zwłaszcza gdyby. uderzono na nich równocześnie na morzu i na lądzie.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Łodzie kanonierskie.)

Londyn, 15. paźdz. Królewska familia przyjechała przedwczoraj wieczorem przy dobrem zdrowiu do Edynburga gdzie ją powitali: Książę Buccleuch, wicehrabia Melville i przełożeni władz miejskich. Wczoraj rano o 10 godzinie udała się Królowa do Loch Katrine, ażeby być obecną przy otwarciu nowych wodociągów w Glasgowie.

— Z rozkazu admiralicyi przygotowują znaczną liczbę kanonierskich łodzi, ażeby na wiosnę mogły być użyte na Chiny.

— Telegraficzna komunikacya między wyspami na Kanale, przerwana od kilku tygodni, jest znowu przywrócona. Stara lina telegraficzna była już uszkodzona ocieraniem, musiano zatem zakładać nową długości półtory mili.

Francya.

(Doniesienia z Algieryi. — Wyjazd pełnomocnika sardyńskiego z Rzymu. — Fabryki cukru.)

Paryż, 15. października. Wiadomości z Algieru sięgają po dzień 11. października. Tamtejsze dzienniki nie zawierają z Maroko nic nowego, ale wyprawa koni i przyborów wojennych nie ustaje. W lasach i górach prowincyi Bona wydarzyły się pożary. Wielu Arabów przyaresztowano i oddano pod sąd wojenny. Kolumna pod komendą jenerała Perigot wyruszyła na granicę rejencyi tunetańskiej wyexekwować podatki i okazać potęgę Francyi. Nowy prefekt Algieru w przemowie do jeneralnej rady wyraził nadzieje, jakie powinna mieć kolonia pod potężną opieką Cesarza, księcia Napoleona i ministra obeznanego szczegółowo z sprawami kolonii. Rada wotowała potem adres, w którym wyraża życzenie, ażeby Jego Mość Cesarz przyjechał do Algieru i tem samem otworzył dla kraju nowę erę.

— Marsylska depesza donosi, że piemoncki pełnomocnik wyjechał z Rzymu dnia 9go b. m. Liczne tłumy ludu zebrane stały z pożegnaniem, ale zachowały się spokojnie. Przy tej sposobności wyruszyła cała francuska i papieska żandarmerya. Książę Grammont był w Castel Gandolfo półtory godziny na audyencyi u Ojca świętego, i potem na obiedzie.

— Francya liczy obecnie 363 fabryk cukru, z których ostatniemi czasy tylko 14 wstrzymało swoje roboty. Wyrobiono 132,651.000 kilogramów cukru, zatem 18,864.000 kilogramów mniej jak w roku upłynionym.

Włochy.

(Poszukiwania morderców hr. Anviti. — Rozkaz dzienny jenerała Goyon. — Aresztacye w Neapolu.)

Parma. Z powodu zamordowania hr. Anviti wydano rozmaite proklamacye. Komendant gwardyi narodowej przemawia publicznie „dla uśmierzenia oburzenia publicznego“, Fanti uspokaja w tej mierze wojska rewolucyjne, a Faryni przyrzeka uroczyście, że winowajcy będą ukarani. A że równocześnie oznajmiono wyraźnie, jako „głównych sprawców zabójstwa przytrzymano już w nocy z 12. b. m. dla wytoczenia im procesu“, przeto idzie jeszcze tylko o to, kiedy wyrok sądowy zapadnie i będzie wykonany.

Z Rzymu. Odnośnie do odjazdu posła sardyńskiego z Rzymu wydał jenerał hr. Goyon następujące rozporządzenie:

„Polecam dla pp. oficerów; Rzym, główna kwatera, dnia 5go października. Poseł sardyński otrzymał paszporta swoje od rządu papieskiego, przy którym był zawierzytelniony. Spodziewać się przy tej sposobności oświadczeń życzliwości, które mogłyby przybrać znaczenie polityczne. Nasze obowiązki w rzymskiem są takie, że niepodobna nam dozwolić na żadne demonstracye zewnętrzne. Jenerał dywizyi znając szlachetność charakteru swych dzielnych oficerów, uwiadomił już o tem hrabię della Minerva, że przytłumiłby wszelkie demonstracye zewnętrzne. W razie więc, gdyby uwiadomienie rzeczone miało być zapoznane, musiałoby postępowanie nasze być tem bardziej surowsze, zwłaszcza, że są podobno tego mniemania, jakoby na nas z wszelką pewnością nie można polegać.“ Ostatni okres według textu francuskiego tak się wyraża: *ce qui ne peut ni ne doit etre, sans qu'on sache ce qu'il en sorte.*

Jeneralny gubernator u steru rządu rewolucyjnego w Romanii wydał następujące rozporządzenie:

„Wytknięta ma być niezwłocznie linia celna dla oznaczenia teraźniejszych granic Romanii powyżej Cattolica.“

Neapol, 8. października. Do *Nord* piszą, że ostatnie aresztacye nastąpiły głównie z podejrzenia, że byli współpracownikami dziennika *Il Corriere di Napoli* wychodzącego potajemnie i którego policya dociec nie była w stanie. Prefekt policyi Governo powołał się względem tych aresztacyi na rozkaz Króla; Król jednak wydał podobne zlecenie na taki tylko wypadek, jeżeli podejrzani ujęci będą na gorącym uczynku. Posłowie Francyi, Anglii i Hiszpanii wstawili się za przyaresztowanymi i wszyscy znajdują się już na wolnej stopie, z wyjątkiem braci Giordano, którzy uniechcą wyznać zkąd przyszli w posiadanie kilku w ich domu znalezionych numerów dziennika. Prefekt policyi Governo przypłacił zbyteczną swoją gorliwość, usunięciem z urzędu; na jego miejsce wstąpił Sivestri, sekretarz prefekta. Okolnikiem ministra spraw wewnętrznych otrzymali wszyscy intendanci prowincyi zlecenie zajmować się na przyszłość więcej dobrem mieszkańców.

Niemce.

(Ułaskawienie. — Cesarz rosyjski oczekiwany w Wrocławiu. — Upomnienie starszyźnie w Harburgu.)

Berlin, 14. października. Oficerowie, którzy brali udział w pojedynku między oficerami Plehwe i Jachmannem zostali ułaskawieni z wyjątkiem podporucznika Jachmanna.

— *Schles. Ztg.* utrzymuje, że nie ma jeszcze nic pewnego, czy Cesarz rosyjski i następca tronu przybędą do Wrocławia niezawodnie dnia 20. b. m. a nawet jest podobnem, że przybycie wysokich gości nastąpi dopiero w dniach następujących; wnoszą to ztąd, że przyszedł rozkaz, ażeby garnizon wrocławski do parady, przed Cesarzem i wielkim księciem następcą przygotowywał się od dnia 20. b. m. Mówią, że w towarzystwie księcia rejenta znajdować się mają pruscy książęta Fryderyk Wilhelm, Fryderyk i Karol, ale i w tej mierze nie wiadomo jeszcze nic stanowczego.

Hanower, 13. października. Starszyzna mieszczaństwa w Harburgu brała jak wiadomo udział w petycyi w sprawie Niemiec; wezwana do usprawiedliwienia się z tego postępowania, złożyła oświadczenie, które poźniej ogłosiły publiczne dzienniki; teraz donosi *Hann. Cour*, że pomieniona starszyzna otrzymała upomnienie z powodu przekroczenia granicy swojej działalności. Prócz tego, każdem u z nich zagrożono pieniężna karą 50 talarów na przypadek, jeżeliby się kiedyś dopuścili powtórnego przekroczenia zakresu swojego działania.

Dania.

(Czynności w izbach.)

Kopenhaga, 10go października. Rada państwa wybrała dziś komisyę z 11 członków dla rozpoznania przedłożeń ministra finansów odnoszących się do budżetu na 1860-62. — Następnie rozpoczęły się obrady nad projektem dodatków do budżetu, przedłożonym przez ministra wojny, który na 1860-62 proponuje dodatek w sumie 2.758.044 talarów do budżetu normalnego z 28. lutego 1860. Z tej sumy żądanej ma rada państwa dla Danii i Szlezwiku przyzwolić 2,161.204 talarów. Między innemi żąda minister wojny także i na przyszły zakres finansowy 600.000 talarów dla obwarowania Kopenhagi od strony morza. (Roku zeszłego sądzono powszechnie, że rząd z powodu uchwały związkowej z 25. lutego odstąpi od tego projektu.) Tscherning oświadczył, że głosować będzie przeciw przyzwoleniu na ten wypadek, gdyż cały projekt obwarowania uważa za szkodliwy. — Podczas obrad odbytych na ostatniem posiedzeniu oświadczył radźca konferencyjny David o tym projekcie budżetowym ministra finansów, że podobno lepiejby było gdyby rząd tą razą miasto dwuletniego budżetu przedłożył tylko kosztorys na rok najbliższy. Kraj pocieszałby się przynajmniej tą nadzieją, że rząd spodziewa się w ciągu roku nadchodzącego załatwić sprawę powtórnego połączenia Holsztynu i Lauenburga, i tym sposobem położy koniec tymczasowemu stanowi rzeczy, jaki się teraz utrzymuje. Na to oświadczenie odrzekł minister Monard, jako rząd nie mógł żadną miarą tego przyrzekać. Byłoby to bowiem już bardzo pomyślnym wypadkiem, gdyby rząd mógł dać zapewnienie, że pożądane połączenie księstw rzeczonych będzie można uskutecznić w przeciągu dwóch lat nadchodzących. Rząd wyraził się wprawdzie o teraźniejszym stanie rzeczy jako tymczasowym, lecz tak wszystko urządził, że i przez dłuższy czas może wytrwać w takich stosunkach. Taka też, a nie inna jest i treść patentu z 23. września. I tym tylko sposobem mógł rząd złożyć potrzebną rękojmię, że ostateczne załatwienie kwestyi spornej będzie dla Danii pomyślne.

Rosya.

(Program podróży Cesarza Alexandra. — Kolonie Menonitów.)

Petersburg, 8. października. Według urzędowego programu tegorocznej jesiennej podróży Cesarza, był Cesarz dnia 24. września w Tuli, dnia 25. w Orelu, dnia 26. w Kursku, 27. w Czagajewie, 29. w Charkowie, dnia 1. października w Pułtawie, dnia 2. w Teplewcu, dnia 4. w Kijowie i Białej Cerkwi, dnia 7. w Umaniu, 8. w Elizabetgrodzie, dnia 10. w Mikołajewie, 11. w Odesie, 13. w Kamieńcu podolskim, gdzie nastąpić miał dzień odpoczynku. Dnia 15. nocować miał Jego Mość Cesarz w klasztorze poczajowskim, a ztamtąd w nieprzerwanej podróży przebyć 66 mil aż do Warszawy, gdzie stanąć zamierzał dnia 17. Pobyt w Warszawie trwać ma do 23., a potem nastąpi powrót na Kowno, Dynaburg, gdzie Jego Mość Cesarz spodziewany jest dnia 26., tak że na Pskow zkąd zaczyna się kolej żelazna, nastąpi powrót do Petersburga dnia 27. b. m. Cała podróż wynosi 4859¼ wiorst czyli 694 niemieckich mil. Na programie podróży wydrukowane są na samym wstępie nazwiska najwyższych urzędników administracyjnych i marszałka szlachty każdej gubernii zosobna. Mają oczekiwać przy wjeździe Cesarza do gubernii, i towarzyszyć mu aż do granicy innej gubernii.

— Gubernialny dziennik w Samarze pisze: Cesarz zezwolił stanowczo na założenie kolonii pruskich Menonitów z stu familii w gubernii stawropolskiej; ta sprawa dłuższy już czas była w zawieszeniui. Nowym kolonistom nadane zostaną wielkie przywileje. Na trzy lata uwolnieni są od wszelkich danin, podatków gruntowych i innych ciężarów. Już w drugim roku licząc od ich przybycia postawieni będą na równi z włościanami cesarskich dóbr. Do rekrutacyi nie będą nigdy pociągnięci, ale za ten przywilej płacić będą z czasem wynagrodzenie pieniężne. Nowi koloniści spodziewani są w stawropolskiej gubernii już na wiosnę przyszłego roku.

— Z Londynu donoszą telegrafem, że rosyjski jeneralny konzul w Anglii, Ingor Iwanowicz Kremer umarł temi dniami.

Turcya.

(Dalsze szczegóły spisku odkrytego. — Stosunki z Czarnogócami.)

Konstantynopol, 5. października. *Presse d'Orient* zawiera jeszcze następujące szczegóły spisku: „Czerkes Hussein Basza, który w liście stoi na czele sprzysiężonych, przybył w sobotę do Konstantynopola. Tego samego dnia odstawiono Hussein Baszę do Kuleli, gdzie odbyto z nim kilka indagacyi. Hussein Basza znajdował się w Larysie, gdy przybył adjutant ministra wojny, z poleceniem aresztować go. Rozkazowi Riza Baszy nie stawił Hussein Basza żadnego oporu. Z najzimniejszą krwią czynił przygotowania do odjazdu, i udał się do Volo, aby ztamtąd odpłynąć do Konstan-

tynopola. Minister wojny wyprawił Hussein Baszę natychmiast do Kuleli, gdzie Riza Basza indagował go względem spisku. Po tem pierwszem przesłuchaniu pozwolono różnym osobom odwiedzić uwięzionego. Hussein Basza wyznaje jawnie, że należał do spisku; nie tai, jak mówią, ani jak się zawiązał, ani doczego zamierzał. W raporcie komisyi indagacyjnej byli obżałowani podzieleni na trzy klasy, według stopnia ważności, jaki zajmowali w spisku z 17. września. Szeik Ahmed i mufty Beker składają pierwszą klasę. Bez wątpienia dołączą teraz do nich Hussein Baszę. Donieśliśmy już, według wiarogodnych pogłosek, że Djafer Baszy powiodło się dostać do Syry. Teraz donoszą, że Basza znaglony do odjazdu, wsiadł na parostatek, który pożeglował do Smyrny. Ztamtąd umknął do Syry. Z Syry piszą teraz, że do tamtejszego portu zawinął bardzo smukły mężczyzna, co się zgadza zupełnie z opisaniem osoby Djafer Baszy, i wkrótce potem odjechał do Korfu. Według innych doniesień udał się Djafer Basza na wyspę Kretę, a wysoka Porta wydała już rozkaz Kabul Efendemu, aby schwytał winowajcę. Wiadomość ta jednak potrzebuje jeszcze potwierdzenia."

Mostar, 21. września. Życzliwe usiłowania władz kazały spodziewać się tego, że będzie już można załatwić spory i od tak dawna trwające nieporozumienia w tej prowincyi. Oczekiwania te nieziściły się jednak, gdyż według otrzymanych wiadomości niechcą rajowie z Piwy i Drobniaku poddać się, i nieprzystają na te warunki, jakie położono rajom z Zubzi i Bajnani. Upewniają powszechnie, że niejaki Nowica Cerowic, obecnie przywódzca powstańców w Drobniaku, a dawniej płatny sługa księcia Daniela poduszcza zbuntowanych rajów do dalszego oporu i do odrzucenia wszelkich warunków zgody. Ostatniemi dniami najechało kilkuset rajów i Czernogórców na Kołuczyn, i zabrali przemocą siano skoszone, będące własnością mieszkańców tureckich. Nieco później uderzył oddział złożony z tysiąca niemal zbrojnych na jedną z włości pod Tosligia, przy czem przyszło do krwawej walki ze stojącymi tam załogą ochotnikami tureckimi. Wypadki te utrudniają tem bardziej jeszcze cały stan rzeczy, i słychać już, że nowe te zaburzenia przerwały dotychczasowe prace komisyi internacyonalnej. Słusznie też nad tem ubolewać wypada, zwłaszcza że prace te były niemal już na ukończeniu, a za kilka dni chciano wytykać znaki pograniczne pod Grahowo i w całym tym powiecie.

Azya.

(Doniesienia z Chin.)

— *Północna pszczoła* i inne rosyjskie dzienniki rozpisują się o sprawach chińskich. Pomieniony dziennik zaprzecza twierdzeniu, jakoby przeciwnikami sprzymierzonych podczas zajść na rzece Pejho byli Mongołowie, co teraz przestali już być wojowniczym narodem. Były to raczej chińskie a raczej mandżurskie wojska, z których w Pekinie znajduje się do 100.000 ludzi. Tylko komendant warowni Sen-sen-van, a właściwie Sengewinczen (lew kosztowności) jest Mongoł i oddawna już dowodził korpusem artyleryi. W ostatniej dopiero wojnie dowiedzieli się Chinowie po raz pierwszy o kapzlach i względem fabrykowania ich udali się do rosyjskich misyonarzy w Pekinie, ci jednak nie byli w stanie dać im w tej mierze dokładnego wyjaśnienia. Poźniej jednak dowiedzieli się misyonarze, że Chinowie sporządzali kapzle z palnego srebra sprowadzanego z Rosyi. Co zaś do kilku rosyjskich wyrazów, które miano słyszeć na chińskich bateryach, dodaje *Północna pszczoła*, że po dziś dzień jeszcze znajduje się w chińskiej służbie 1 kompania z potomków Kozaków pojmanych w niewolę przed 150 laty w Albasinie (znanej twierdzy nad Amurem) i którzy dotąd zachowali swój język.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż. 18. października. Wczorajsze wieczorne dzienniki donoszą, że podług otrzymanej urzędowej wiadomości podpisany już został pokój między Austryą i Francyą.

(*Litografowana korespondencya austryacka* podając tę wiadomość powiada: „Musimy zrobić tu wzmiankę, że podług wiadomości nadesłanych bezpośrednio od Wiédnia, nastąpiło wczoraj, t. j. 17. b. m. tylko tymczasowe potwierdzenie wszystkich artykułów traktatu pokoju, nie zaś formalne podpisanie traktatu, a co potwierdza także *Monitor* wydany dziś zrana.")

Cesarz przyjmował wczoraj ministra Dabormida. — Z Madrytu donoszą, że rząd hiszpański przedłużył dla Maroko termin zadośćuczynienia.

Londyn, 17. paźdz. Książę Napoleon będzie zwiedzał dziś Lewiatana, i ma zejść się na pokładzie jego z Królową, która przypadkowo zwiedza dziś także ten okręt.

Berna, 17. paźdz. Rada federacyjna zakupiła trzy okręta wojenne, używane przedtem na Lago maggiore, z całym materyałem wojennym.

Wrocław, 18. paźdz. Podług pewnego doniesienia zjedzie Cesarz Alexander w sobotę do Wrocławia, a w niedzielę wieczorem odjedzie napowrót. Książę Rejent przybędzie w piątek.

Hajti, 4. września. Dodatek do dzisiejszego *Moniteur Hajtien* przynosi wiadomość, że odkryto spisek szeroko rozgałęziony, osobliwie w północnej części wyspy i w Arti bonité. Zawikłany w tej sprawie jenerał Prophete skazany został na wygnanie. Spiskowi przyparci ze wszech stron, wdarli się w ostatniej chwili do hotelu prezydenta, ale zastali tylko jego córkę i zamordowali. Proklamacya rządu hajtyjskiego wyraża się z zasłużoną wzgardą o tym haniebnym postępku i zapowiada surowe środki dla poskromienia zapamiętałych wichrzycieli.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w drugiej połowie września r. b. na targach w obwodzie złoczoskim, samborskim, stryjskim, brzeżańskim, stanisławowskim i sanockim.

	Obwód											
	Złoczów		Sambor		Stryj		Brzeżany		Stanisławów		Sanok	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	2	71	2	61	2	71	2	78	2	88	2	53
„ żyta . . .	1	68	1	57	1	95	1	77	1	88	1	75
„ jęczmienia .	1	34	1	14	1	29	1	27	1	40	1	35
„ owsa . . .	.	77	.	75	.	88	.	81	.	98	.	91
„ hreczki . .	1	57	1	26	1	76	1	53	1	49	.	.
„ kukurudzy .	.	.	1	57	1	83	1	86	2	26	.	.
„ kartofli . .	.	54	.	60	.	50	.	57	.	65	.	51
Cetnar siana . . .	1	.	.	74	1	5	1	17	1	21	1	14
„ wełny . . .	.	.	40	.	.	.	100	.	40	62	.	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	31	50	36	75	.	.
Sąg drzewa twardego	5	68	7	55	5	68	5	44	6	47	5	69
„ „ miękkiego	3	94	4	95	4	55	4	14	4	75	4	7
Funt mięsa wołowego	.	$8^3/_4$	.	9	.	$7^2/_3$	.	$10\frac{1}{4}$	.	9	.	$9^4/_5$
Mas okowity . . .	.	48	.	62	.	59	.	47		42	.	64

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. października.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Wodzicki Lud., i Koźmian Stan., z Olejowa. — Liebreich Fryd., z Rosyi.

Hotel Langa: Korostyński Marcin, z Biliny.

Hotel angielski: Wiktor Tad., ze Świrza.

Hotel krakowski: Lener Kasp., c. k. nadlekarz wojskowy, z Rohatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. października.

PP. Krzeczunowicz Zenon, do Korczowa. — Jedrzejewicz Kazimierz, do Czaplego. — Biliński Ludwik, do Łukawicy. — Hr. Badeni Alexander, do Glinian. — Wiszniewski Jan, do Ciemierzyniec. — Morawski Rom., do Płotyczy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	‴					
7. god. zrana	321 21	+ 8.4°	87.3	wschodni	mi.	deszcz
2. god. po poł.	321.65	+ 7.7°	69 4	„	„	pochmurno
10. god. wiecz.	323.77	+ 3 4°	83.7	półn.-wsch.	„	pogoda

Ilość deszczu 1.‴94.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu wrześniu 1859.

Średni stan barometru był 326‴153 miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 329‴75 dnia 26. wieczór.

Najniższy 321‴04 dnia 16. wieczór.

Średnia temperatura była + 10.°88 R.

Najwyższa + 21.°6 dnia 1. w południe.

Najniższa + 4.0 dnia 19. rano.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 82.82 pr. C.

Największa 96.6 dnia 23. rano.

Najmniejsza 51.3 dnia 1. w południe.

Całkiem pogodnych dni było —, mało pochmurnych 6, mocno pochmurnych 17, całkiem pochmurnych 7, mgła w 1 dniu, burzy i gradu nie było.

Deszcz padał w 18 dniach, jego wysokość wynosiła 44.‴10, zatem o 25.‴26 więcej niż w ciągu 20 lat.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: północny 13, półn.-zach. 3, zachodni 59, połud.-zach. 8, południowy 4, połud.-wsch. 1, wschodni 1, półn.-wsch. 1; jego siła była w ogóle słaba.

Z codziennych postrzeżeń na rozmaitych instrumentach meteorologicznych przedstawia się następujący przegląd: codzienny średni stan barometru podniósł się z 323.‴210 dnia 1. na 327.‴407 dnia 9. z małemi chwiejnościami, spadał na początku powoli, od 15. jednak prędko na 321.‴913, dnia 17. podniósł się do 26. na 329.‴970, i spadł do 30. na 327.‴613. Codzienna średnia temperatura powietrza spadła z + 15.°97 dnia 1. na + 10°60 dnia 4., podniosła się dnia 6. na + 14.°87, chwiała się między + 8.°47

dnia 13., a 13.°07 dnia 17., spadła nagle dnia 19. na + 5.°20, i podniosła się do dnia 30. na + 13.°50. Średni nacisk pary podniósł się z 4.'''40 dnia 3. na 5.'''27 dnia 7., odpowiednio do temperatury spadł nagle dnia 19. na 2.'''95, i podnosił się powoli do dnia 30. na 5.'''01. Średnia wilgoć powietrza wynosiła dnia 1. 69.70 pr. C. wzmagała się wśród małych chwiejności do 94.57 dnia 21., i nie zmniejszyła się już poniżej 78.23. Wiatr był prawie nieprzerwanie zachodni, i tylko na kilka godzin zmienił się na południowy i północny. Rzęsisty deszcz padał z wyjątkiem ostatnich 7 dni prawie codziennie. Średni stan Ozonometru spadł z 8.50 dnia 1. na 6.60 dnia 4., podniósł się do 11. na 8.87, spadł dnia 19. nagle, osiągnął dnia 20. tylko 1.67, podniósł się z taką samą szybkością dnia następującego i chwiał się aż do końca miesiąca między 8.77 dnia 22. a 4.80 dnia 26. Średnia elektryczność powietrza chwiała się w pierwszych 11 dniach między 1.°0 dnia 4. a 2.°5 dnia 8., podniosła się dnia 12. na 5.°2 a dnia 18. na 6.°5, w którem wysokiem wytężeniu pozostała do końca miesiąca. Elektryczność ziemi, która dnia 2. była 0.0, także niepodniosła się w pierwszych 11 dniach nad 2.°0, dnia 12. zaś podniosła się nagle na 5.°0, dnia 16. na 6.°5 i aż do końca miesiąca chwiała się między temi wysokiemi stopniami.

TEATR.

Dziś na scenie polskiej: **„Dymitr i Marya,“** tragedya w 5 aktach wierszem Józefa Korzeniowskiego.

Jutro opera niemiecka: **„Don Sebastian,“** na dochód spiewaka opery p. Filipa Langa.

Kurs lwowski.

Dnia 20 października

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	65	5	71
Dukat cesarski	„ „	5	71	5	76
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	73	9	87
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	85	1	89
Talar pruski	„ „	1	82	1	86
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	—	82	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	48	72	23
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	80	77	65

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 20 października.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77 60 Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 71.90; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł —.—. po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — --; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 895 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 205.80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesiecy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 103 80. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 121.—. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.77, dukaty ces. pełnej wagi. —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. października.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	68.—	68 25
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	77 40	77 50
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	71.30	71 50
dtto. „ 4½% za 100 zł.	64 25	64.50
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	330.—	335.—
„ 1839 „ 100 „	117.—	118.—
„ 1854 „ 100 „	109.40	109 60
Renty Como po 42 lir. austr.	15.50	16.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	91.50	92.—
Węgier	72.—	73.—
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii	71.—	71.50
Galicyi	71 50	72.—
Bukowiny	69.—	69.50
Siedmiogrodu	69.50	70.—
innych krajów koronnych	85.—	92.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	895.—	897.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	204.60	204.80
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	547.—	549.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1820 —	1822
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	263 50	263 75
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	170 —.	170 25
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	134 50	135.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	121.50	122 —
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—.—	116.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	440.—	441.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	—.—	235.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	98 75	99.—
	10 „ „ 5% „ 100 „	94.—	94.50
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	87.50	88.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	100. —	—.—
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	83.90	84.—

Losy.

	pien.	towar
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	95.50	95 75
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102 —	103.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	80.50	81 50
Salma 40 „ „	39.50	40.—
Palfiego 40 „ „	35.50	36.—
Clarego 40 „ „	36.—	36 50
St. Genois 40 „ „	36.—	36 50
Windischgrätza 20 „ „	24.25	24.75
Waldsteina 20 „ „	25.50	26 —
Keglevicha 10 „ „	14.25	14.75

Na 3 miesiące.	pien.	listy
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	103 75	104 —
Frankfurt n. M., za 100 zł. południ.-niemieckiej waluty	103.75	104 —
Hamburg za 100 marko banko 2¾%	91.50	92 —
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	120 75	121 —
Paryż, za 100 franków 3%	48.10	48 15

Kurs złota.

	pien.		towar.	
Dukaty ces. mennicze	5 zł.	76 cen.	5 zł.	77 cen.
Korona	16 „	60 „	16 „	63 „
Napoleondor	9 „	68 „	9 „	70 „
Rosyjski imperyał	9 „	88 „	9 „	90 „

KRONIKA.

Ofiary dla ranionych żołnierzy w lwowskim okręgu administracyjnym

Jego Excelencya Karol hrabia Lanckoroński, właściciel Jagielnicy przyjął 6 ranionych żołnierzy na 3 miesiące; c. k. urzędnicy powiatowej dyrekcyi finansowej i kasy zbiorowej w Stanisławowie ofiarowali 15zł. 50c.; przełożony powiatu Lubaczowskiego, Albin Zajączkowski 6zł., adjunkt urzędu powiatowego w Lubaczowie, Teodor Leontowicz 2zł.; Wojciech Ludwik Majer 3zł.: Maryan Bandrowski 1zł.; Jakób Fiałkiewicz 50c.; Dyonizy Borysiewicz 50c.; Jan Retzer 50c.; Józef Hirschler, poborca podatków 1zł.; Jan Brickner 1zł.; Franciszek Hryna 10c.; Błażej Naróg 50c.; Wincenty Byszyński 1zł; przełożony powiatu Żółkiewskiego, Duchnowski 2zł.; zastępca komisarza obwodowego w Żółkwi, Kafka 1zł; komisarze obwodowi: Weinfeld 1zł., i Ciszka 1zł.; Kasparides 1zł.; lekarz obwodowy Kube 1zł.; Kaliczyński 20c.; Nawratil 2 kupony po 30 kr. m. k. zapadłe z dniem 1. stycznia 1859 i 1. lipca 1859; Grzewiński 50c.; Leitner 60c. wal. austr.

(Ważny rękopis historyczny.) W Montigny-le-Tilleul w Belgii miano odkryć starożytny rękopis o wojnach Cezara w Belgii. Podług tego manuskryptu stoczona została wielka bitwa z Nerwijczykami nie pod Presle lecz pod Montigny-le-Tilleul. Prócz tego zawiera ten rękopis także rozmaite ciekawe szczegóły co do środków obrony dawnych Belgów, i wymienia między innemi kule z węgla kamiennego, które rozpalano w przenośnym piecu i za pomocą żelaznych rękawiczek rzucano w twarz nieprzyjacielowi.

(Rozbicie okrętu.) U zachodniego wybrzeża Australii w pobliżu przylądku Northumberland rozbił się 6. sierpnia okręt „Admella.“ Z 70 ludzi, którzy znajdowali się na pokładzie, uratowało się tylko 25 i to cudownym prawie sposobem: tylna część okretu zaczepiła sie na skale i rozbitki przesiedzieli w niej 5 dni o głodzie, aż nadpłynął parostatek „Ladybird“ i zabrał ich na swój pokład.

(Kąpiel mimowolna.) W Port-Louis na wyspie Śgo Maurycego wydarzył się niedawno — jak donosi dziennik tamtejszy — następujący wypadek: Podczas przedstawienia teatralnego obsypywała publiczność oklaskami pewnego aktora, który popadł w niełaskę u tamtejszego burmistrza pana Charona. Chcąc się pomścić za to, kazał burmistrz sprowadzić natychmiast kilka sikawek, obstawić drzwi ajentami policyjnymi, ażeby nikogo niewypuszczali, i razić publiczność strumieniami wody, a sam przypatrywał się z loży tej improwizowanej powodzi. Publiczność zaniosła na tę kąpiel skargę do gubernatora.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.